

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu. Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada. Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy...



PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Warecka 16/7. Redakcja — tel. 176-70. Dyrekcja — tel. 120-13. Administracja — tel. 313-80. Drukarnia — tel. 173-43. Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY.

RACJONALIZACJA USTAWODAWSTWA

Nasi przeciwnicy polityczni zarzucają nam, że nie chcemy dopuścić do żadnych zmian w konstytucji marcowej, zarzucają nam bezkrytycyzm wobec niej afekt i konserwatywność do „życia” stosunek. Zarzuty te są zupełnie chybione i śmieszne. Bronimy w konstytucji marcowej pierwiastków wartościowych...

PROTEST POSŁA POLSKIEGO W MOSKWIE Z POWODU MOWY BUCHARINA

Poseł polski w Moskwie p. Stanisław Patek zgłosił w dniu 25 b. m. w Narkomindiele p. Karachanowi, zastępującemu chorego p. Cziczera, protest z powodu mowy Bucharina na 6-tym kongresie Kominternu. Pośl Patek oświadczył p. Karachanowi, iż treść przemówienia Bucharina zapowiadająca czynną ingerencję w wewnętrzne sprawy Polski, jest jaskrawym naruszeniem art. 5-go traktatu ryskiego. (PAT.)

Piłsudczyzna przygotowuje wojnę, kiedy rozumiemy, że te wszystkie wypadki przeciw Sejmowi etc. w pierwszej linii są zwrócone przeciw komunizmowi (?) i że ta cała cesarystyczna polityka Piłsudskiego jest niezwykle złe...

KONFERENCJA W SPRAWIE PŁAC W GORNICTWIE

Jak donosi korespondencja warszawska, dn. 26 b. m. zastępujący ministra pracy i opieki społecznej dyrektor departamentu p. Szubartowicz, w towarzystwie dyrektora dep. pracy, p. Dreckiego, odbył konferencję z przedstawicielami przemysłu górniczego w sprawie zarobków w górnictwie.

Prezydent Rzeczypospolitej ułaskawił obu uczestników napadu na filię poczty przy ul. Głębokiej: Ordyńca i Plachtynę, skazanych przez Sąd doraźny we lwowie na karę śmierci przez powieszenie. Wydanie decyzji co do kar zastępczych p. Prezydent Rzeczypospolitej odroczył na czas późniejszy.

UŁASKAWIENIE SKAZANYCH NA ŚMIERĆ UCZESTNIKÓW NAPADU NA POCZTĘ WE LWOWIE

Z MIĘDZYKONFERENCJI ZAWODOWEJ

W tych dniach odbył się w Kolonii zjazd Prezydium Międzynarodówki Zawodowej, który zajął się przedewszystkiem sprawami reorganizacyjnymi. Przyjęto angielski wniosek, aby na miejsce Hicksa, jako przedstawiciela Anglii wszedł Citrine z tem, że zostanie on przewodniczącym Międzynarodówki Zawodowej.

narodowej Konferencji robotniczej w roku 1929. Organizacje zawodowe Norwegii i Finlandji, jak wiadomo nie należące do Międzynarodówki, zgłosiły wniosek zwołania wspólnej konferencji z Profinternem. Prezydium stanęło na stanowisku uchwalił kongres wiedeński 1924 roku, wobec czego konferencja taka zwołana nie zostanie.

PODPISANIE PAKTU KELLOGA 27 SIERPNIA

Berlin, 26.7. (PAT). Prasa dziś w depeszy z Paryża donosi o wyznaczeniu uroczystości podpisania paktu Kelloga na dzień 27 sierpnia.

W uroczystości tej mają wziąć udział wszyscy ministrowie Spraw Zagranicznych państw zainteresowanych.

„GDZIE JEST MALMGREEN?”

Gdańsk, 26.7. (AW). W związku z przybyciem do Narvik parowca włoskiego „Citta di Milano” z załogą „Itali” panuje w Narvik niebывale podniecenie. Organ robotniczy zamieszcza artykuł, w którym nawołuje do manifestacji i m. in. pisze: „Chcę widzieć człowieka, który się pośpieszył, aby się pierwszy uratować, chce widzieć człowieka, który opuścił swych rannych kolegów, a równocześnie pamiętał o tem, by zabrać swego pieska. Chcę wiedzieć Zappiego i Mariano, którzy wielkiemu Malmgreenowi wykopaliby grób w pustyni lodowej i nie wahali się nawet zabrać mu żywności i opuścić go. Chcę do nich zawołać: Malmgreen, gdzie jest Malmgreen?!”

wiekia, który opuścił swych rannych kolegów, a równocześnie pamiętał o tem, by zabrać swego pieska. Chcę wiedzieć Zappiego i Mariano, którzy wielkiemu Malmgreenowi wykopaliby grób w pustyni lodowej i nie wahali się nawet zabrać mu żywności i opuścić go. Chcę do nich zawołać: Malmgreen, gdzie jest Malmgreen?!”

WALKI W NIKARAGUI

Managua, 26.7. (PAT). Trzy samoloty amerykańskie były ostrzeliwane z tartak, położonego w pobliżu granicy Hondurasu. Istnieje przypuszczenie, że tartak ten jest zajęty przez straż prz...

W uroczystości tej mają wziąć udział wszyscy ministrowie Spraw Zagranicznych państw zainteresowanych.

LIKWIDACJA REWOLTY W PORTUGALJI

Lizbona, 26.7. (PAT). Rada gabinetowa postanowiła zawiesić w czynnościach, deportować, lub wyznaczyć stałe miejsce pobytu w zależności od stopnia winy oficerom i funkcjonariuszom państwowym, którzy bezpośrednio brali udział w ostatnim zamachu rewolu...

cyjnym. Oficerom, którzy pozostali neutralni, zmniejszona zostanie pensja do połowy. Podoficerowie, winni udziału w zamachu rewolucyjnym, będą wydalenii z armii i deportowani. Posiadacze środków wybuchowych zesłani będą na wyspę Timor.

ZINOWJEW PRZYWRÓCONY DO ŁASKI

Moskwa, 26 lipca. (AW). Przyjęty niedawno z powrotem do partii komunistycznej b. przywódca opozycji Zinowjew naznaczony został członkiem rady związków spo...

żywczych, Stanowisko to, mające charakter ściśle gospodarczy nie daje Zinowjewowi żadnych wpływów politycznych.

PROJEKT CZECHOSŁOWACKIEGO KODEKSU KARNEGO

Praga 26.VII (AW). Prace nad nowym kodeksem karnym zostały już ukończone. Nowy kodeks zawiera przeszło 500 paragrafów opracowanych przez specjalną komisję złożoną z profesorów uniwersytetu

i referentów ministerstwa Sprawiedliwości i Min. Unifikacji. Nowy kodeks przedłożony zostanie parlamentowi na sesji jesiennej.

MIN. TITULESCU USTĄPI

Wiedeń, 26.7. (PAT). Minister Spraw Zagranicznych Titulescu po odbyciu nadzwyczajnej sesji parlamentarnej, która potrwa 3 dni, poda się do dymisji.

Wiedeń, 26 lipca (PAT.) Jak donoszą z Waszyngtonu do prasy wiedeńskiej, rząd St. Zjednoczonych wystosował do rządu nankińskiego notę, która w treści swej równa się uznaniam de facto rządu nacjonalistycznego w Chinach. St. Zjednoczone godzą się zasadniczo na

USTĄPIENIE AMBASADORA ANGIELSKIEGO WE FRANCJI

Paryż 26 lipca. (AW). W związku z mającą nastąpić dymisją ambasadora W. Brytanji lorda Crewe odbyło się posiedzenie konferencji ambasadorów. Przewodniczący

Cambon wyraził żal z powodu ustąpienia lorda Crewe, dziękując mu za 6-letnią współpracę.

STANY ZJEDNOCZONE UZNAJĄ RZĄD NANKIŃSKI

Wiedeń, 26 lipca (PAT.) Jak donoszą z Waszyngtonu do prasy wiedeńskiej, rząd St. Zjednoczonych wystosował do rządu nankińskiego notę, która w treści swej równa się uznaniam de facto rządu nacjonalistycznego w Chinach. St. Zjednoczone godzą się zasadniczo na

żądanie Chin co do rewizji traktatów gwarancyjnych między Chinami a państwami obcimi. Nota stanowi zapoczątkowanie stosunków dyplomatycznych i gospodarczych między Ameryką i rządem nankińskim.

NOWY REKORD LOTNICZY

Londyn, 26 lipca (PAT.) Kapitan de Havilland, któremu towarzyszyła jego żona, osiągnął w aeroplanie lżejszego typu, zaopatrzonym w motor o sile 100 koni, wysokość 21,000 stóp, pobijając

dotychczasowy rekord, który wynosił 18.700 stóp. Kapitan Havilland wznosił się na wysokość 21.000 stóp w ciągu 1 godz. 10 min., a opuścił się na lotnisko z tej wysokości w ciągu 15 minut.

J. M. B.

WĘDRÓWKI PO WARSZAWIE

Z GHETTA.

Przed rokiem pisałem na tem miejscu o Nalewkach, o potwornych podwórzach nalewkowskich, przypominających zapadłe uliczki jakichs brudnych, azjatyckich mieścin.

Od tego czasu nic się — pomimo szumnych zapowiedzi — nie zmieniło. A trzeba przecież pamiętać, że Nalewki są ulicą główną dzielnicy żydowskiej. Ze inne ulice, dalej położone, przedstawiają się jeszcze znacznie gorzej.

Nalewki są ulicą — bogatą. Ulicą, która w swych składach, sklepach, mieszkanich i małych, niepozornych, a ruchliwych warsztatach gromadzi wielką część bogactw handlu warszawskiego. A tam głębiej są ulice ubogie, zamieszkałe przez wegetujący z dnia na dzień i w szalonej walce konkurencyjnej marne grosze sobie nawzajem wydzielający proletarijaty kupieckiej. Smocza, Dzika, Lubeckiego, Kupiecka, Miła, Niska, Wołyńska, Muranowska i tyle, tyle innych, — ulice brudne i niedzne, potwornie brzydkie i cuchnące, smutne i zapomniane. Jedynę gmachy publiczne wśród tej dzielnicy, to więzienia przy ul. Długiej, Dzielnej i Dziekiej, więzienia, który „żywią” ghetto swami krwawo-czerwonymi blachami, zaslanianymi przed światłem i światłem okna więzienne.

Brzydotę dzielnicy żydowskiej w olbrzymim mierze mamy do zawdzięczenia samej ludności. Ludność żydowska, żyjąca w wielkim skupieniu, jest niechlujna. Nawet ludzie bogaci, mieszkający w gheście, przejmują się jego duchem, utrzymują sklepy, domy, mieszkanie nieestetycznie i niehygienicznie — nie z braku środków, ale poprostu, idąc za ogólnym pędem.

Ale specjalnie niechlujstwo dzielnicy żydowskiej znajduje też wiernego sprzymierzeńca w naszych władzach miejskich. Wychodzi się tu z zupełnie niesłusznego założenia: uznaje się już jak gdyby tradycyjnie dzielnicę ghetta za niereprezentacyjną i zaniebudej się ją pod względem bruków, oświetlenia, urządzeń sanitarnych, zapominając o tem, że w wygładzie miasta każda dzielnica gra rolę poważną. Dzielnica nalewkowska jest — trzeba to mieć na uwadze — miejscem, w którym skupia się olbrzymie ognisko handlowe, to też, jeśli Nalewki wyglądają reprezentacyjnie nie posiadają, trzeba im go jaknajprędzej nadać. W obecnym stanie ta niesłychanie ruchliwa arterja handlowa, do której z konieczności musi zajrzeć każdy Polak czy cudzoziemiec, przyjeżdżający do Warszawy w celach handlowych, wygląda w dalszym ciągu — pomimo „reform” — tak, że mogłaby ujeć conajwyżej za pryncypalną ulicę Białegostoku.

U nas wiele osób przypuszcza, że Nalewki dadzą się pomyśleć, jako coś odrębnego od Warszawy; że przyjezdny, który zwiędzi Nalewki, powie: — Warszawa jest piękna, a Nalewki są brzydkie.

Tymczasem dzieje się inaczej: cudzoziemiec po zwiedzeniu Nalewek oświadcza poprostu: — Ależ ta Warszawa jest paskudna.

Piętnem brzydoty naznaczony jest też jedyny dworzec kolejowy, położony w dzielnicy żydowskiej: Dworzec Gdański. „Gmach” dworca przedstawia się, jak wielka szopka stajenna. No, mniejsza o to. Przecież kiedyś tam, za 50 czy 75 lat, zostaną ukończone prace przy przebudowie węzła kolejowego i dworzec Gdański zostanie zupełnie skasowany. A na te głupie 50 czy 75 lat nie oplaca się stawiać innego, godniejszego stolicy, choćby tymczasowego dworca.

Ala plac przed dworcem przedstawia się wprost haniebnie. Jakies klebowisko różnego kalibru kocich kamieni, rowów, szyn i piachu. Ten plac bije rekord wszystkich Kozich Wólek i Psich Bud. Zaiste, gdy się w wieczornej porze przyjeżdża z europeizującego się Otwocka i staje się przed dworcem Gdańskim w Warszawie, szukając po ciemku, wśród kamieni i wawozów drogi do tramwaju, mimowoli ma się wrażenie, że to chyba omyłka, że nie przyjechalimy z Otwocka do Warszawy, tylko raczej z Warszawy do Otwocka.

Dzielnica żydowska wygląda od dziesiątków lat jednakowo. Nic się tu nie zmienia, jeśli pominiemy zewnętrzne upacykowanie garści najbardziej odrapanych domów. Musimy tą dzielnicą się zainteresować, musimy zrozumieć, że zajmując całą olbrzymią północną połac śródmieścia, chowając w swem łonie ważne ośrodki handlowe, stanowiąc drogę ku cmentarzom, ku szeregowi nowoczesnych osiedli podmiejskich, ku najpiękniejszym miejscowościom wycieczkowym, odgrywa ona olbrzymią rolę w krajobrazie stolicy. Trzeba się do

PANSTWO MUSI PONOSIĆ ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA PRZYSZŁOŚĆ ŻEGLUGI RZECZNEJ

W numerze wczorajszym „Robotnika” poruszyliśmy sprawę krytycznego — pod każdym względem — położenia, w jakim znajduje się największe na Wiśle przedsiębiorstwo żeglugowe. Warszawskie Zjednoczone Towarzystwo Żeglugi i Transportu. Postawiliśmy równocześnie tezę, że Towarzystwo to posiada wszelkie warunki do pomyślnego rozwoju, warunki — znacznie lepsze, niż inne towarzystwa. Tezę tę bardzo łatwo można udowodnić.

Przedewszystkiem Zjedn. Tow. korzysta ze znacznej pomocy ze strony Państwa. Pomoc ta udzielana jest od dawna i w wielu kierunkach. Lecz równocześnie zachodzi tu zjawisko wprost niezwykłe, paradoksalne, bo Państwo, okazując z jednej strony dużą pomoc kapitałowi prywatnemu, ulokowanemu w żegludze, a związanemu z kapitałem państwowym, w ostatecznym wyniku okazuje się jakimś demonem zniszczenia, gdyż dziwnym trafem Towarzystwa, w których Państwo lokuje swe akcje, w krótkim czasie zostają zrujnowane, jeżeli w porę nie wycofają się z interesów.

Pierwsze próby na polu rozwinięcia na Wiśle żeglugi państwowej w latach 1918—21 — spełziły na niczem. Mimo to, iż żegluga państwowa była spadkobierczynią szeregu obiektów przewozowych, pozostałych po okupantach i po dawnych prywatnych właścicielach.

Wobec nieudolnej, przynoszącej straty gospodarki, Polska Żegluga Państwowa łączy się w r. 1922 z kapitałem prywatnym. Powstaje spółka akcyjna Zjednoczona Żegluga Polska, w której udział Państwa wynosi 74 proc. Mimo olbrzymiego poparcia ze strony Rządu, wyrażającego się w dużych kredytach, podlegających następnie dewaluacji, ułatwień podatkowych i stemplowych, kredytowanych przewozów kolejowych, udzielenia koncesji na składy wolno-słowe, bez kancji i t. d., Zjednoczona Żegluga wykazuje w krótkim czasie ogromne, sięgające setek tysięcy — straty.

Następują wobec tego nowe przeobrażenia. Zjednoczona Żegluga łączy się w roku 1923 z dobrze prosperującym Warszawskiem Towarzystwem Transportu i Żeglugi i powstaje nowa spółka akcyjna pod nazwą Zjednoczone Warszawskie Tow. Transp. i Żeglugi. Udział Rządu w tem Towarzystwie wynosi, jak wspomnieliśmy, już tylko niespełna 30 proc.

Mimo, iż Towarzystwo znów korzysta z wydatnej pomocy finansowej Państwa w formach wyżej opisanych, co zatem idzie, znajduje się w warunkach wprost wyjątkowo wygodnych, sytuacja finansowa Towarzystwa w olbrzymich skokach pogarsza się z roku na rok. Zadłużone w samym Skarbie Państwa na przeszło 2 miliony złotych, fatalnie gospodarujące, pożerane procentami, Towarzystwo — od dłuższego czasu robi bokami, całą przyszłość swą

zdając się widzieć znowu w pożyczkach.

Widowisko wprost niezwykłe! Państwo daje ogromną pomoc finansową. Inne towarzystwa prywatne, które nie miały do swej dyspozycji taboru, ani kredytów, ani żadnych ulg i udogodnień — dają sobie doskonale radę, prosperują z roku na rok coraz lepiej, zwiększają ilość statków. Tymczasem — wbrew wszelkiej logice — towarzystwa, w których Państwo lokuje swój kapitał, w krótkim czasie doprowadzane są do upadku.

Jest to tem dziwniejsze, gdy się zważy, że obiektywne warunki dla rozwoju żeglugi rzecznej są coraz lepsze. Frekwencja pasażerska i towarowa na Wiśle ciągle wzrasta. Zjednoczone Towarzystwo korzysta z tej frekwencji, jak bowiem wskazują oficjalne dane, drukowane przez Towarzystwo:

w 1923 r. przewieziono pasażerów	237.459, towaru 76.978 ton,
w 1924 r. przewieziono pasażerów	290.540, towaru 78.340 ton,
w 1925 r. przewieziono pasażerów	401.315, towaru 104.575 ton,
w 1926 r. przewieziono pasażerów	518.886, towaru 156.155 ton.

Dalsze lata wykazują wzrost niewątpliwie.

Gdzie się zatem podziewają dochody z żeglugi, które są bardzo znaczne? Gdzie przepada pomoc państwowa przyznawana w tak znacznej mierze? Czy nie zachodzi tu marnotrawstwo grosza publicznego? Czy niema organów państwowych, któreby były powołane do strzeżenia kapitałów ulokowanych w Zjednoczonej Żegludze? Czy wolno organom tym odnosić się obojętnie do istniejącego stanu rzeczy? Czem wytłumaczyć to zjawisko: w szeregu działów życia gospodarczego przedsiębiorstwa państwowe rozwijają się i prosperują doskonale. Kapitał państwowy, ulokowany w żegludze, nietylko nie daje żadnych wyników, przeciwnie — za każdym razem, dziwnym zbiegiem okoliczności odgrywa wprost złowrogą rolę, narażając na straty kapitał prywatny.

Państwu jednak nie wolno milczeć w tym wypadku! Nie dość jest dawać kapitały na ratowanie Towarzystwa, jeżeli stan jego nasuwa uzasadnione podejrzenia, że kapitały te są marnowane. Jasne, że cała uwaga musi być zwrócona na gospodarkę Towarzystwa, w którym Państwo poważnie jest zaangażowane finansowo. Gospodarka ta musi być albo absolutnie niedołężna, albo też niuczciwa, w przeciwnym bowiem razie musiałaby dawać inne wyniki. Za wyniki te zaś, podkreślamy mocno, muszą być zainteresowane organa państwowe odpowiedzialne.

Jeżeli zaś organa te nie chcą lub nie umieją niektórych spraw dostrześć, to postaramy się w przyszłości zwrócić na te sprawy uwagę opinii publicznej R-ski.

P. ALICJA BEŁCIKOWSKA W ROLI CHLEBODAWCZYNI

Zwrócił się do nas tow. Stanisław Pikulski, który z żoną i małym, sześciolatkiem dzieckiem — wyrzuceni zostali z mieszkania na bruk w następujących warunkach: Rodzina tow. Pikulskiego odnajmowała pokój służbowy w zamian za pilnowanie mieszkania u rodziców p. Alicji Bełcikowskiej, w domu przy ul. Próznej 14, a pozatem żona tow. Pikulskiego otrzymywała 50 zł. miesięcznie za usługowanie właścicielom mieszkania. Roboty miała b. dużo, gdyż chlebowadawca tow. Pikulskiej, p. L. — jest lekarzem.

Tymczasem, niedawno p. Alicja Bełcikowska, widocznie palając nienawiścią do wszystkich „pepesowców”, oświadczyła swoim rodzicom, że nie powinni trzymać w domu ludzi „partijnych”. Matka p. Bełcikowskiej oznajmiła wówczas tow. Pikulskiej, że nie będzie jej płaciła 50 zł. miesięcznie za usługę, gdyż jeśli chce zostać — może zostać za darmo... Tow. Pikulska nie chciała się na to zgodzić — i wówczas pp. L. wymówili Pikulskim mieszkanie. Nie mogliśmy prosić nieszczęśliwych ludzi, by pozwolono im zostać do czasu, gdy znajdą jakiś dach nad głowę. Najpierw sprowadzono dzielnicowego, który chciał całą rodzinę Pikulskich bez sądu wyrzucić z lokalu.

Wobec oporu tow. Pikulskiego i jego żony — sprawa oparła się o sąd — i w dn. 5 lipca pp. L. uzyskali wyrok eksmisji.

W dn. 20 lipca rodzina Pikulskich została wyrzuciona na bruk z rzeczami — i od 5 dni zmuszona jest mieszkać pod gołym niebem.

Tak to — dzięki temu, iż p. Alicja Bełcikowska zachorowała na „bezpartyjność” — dwoje ludzi z sześciolatkiem dzieckiem — przy pomocy dzielnicowego i posterunkowego — znalazło się na braku.

KRONIKA POLITYCZNA SESJA JESIENNA CIAŁ USTAWODAWCZYCH.

W kołach politycznych obiegają pogłoski, iż otwarcie sesji jesiennej ciała ustawodawczego nastąpi z opóźnieniem z powodu prac Rządu nad reformą Konstytucji. Zwołanie sesji jesiennej Sejmu i Senatu nastąpić ma w końcu października.

Gdyby te pogłoski się sprawdziły, toby tylko potwierdziły doświadczenia dotychczasowe, że sejm pracuje o wiele szybciej i sprawniej, niż „Rząd Pracy”.

PRAGMATYKA URZĘDNICZA.

Jak się dowiadujemy, na sesję jesienianą ciała ustawodawczego wniesie Rząd projekt ustawy o pragmatyce służbowej pracowników państwowych. Tekst projektu ustawy został już ostatecznie ustalony i ma być przedłożony Radzie Ministrów po ferjach.

Z MIN. SPRAW ZAGRANICZNYCH.

W kołach politycznych krąży pogłoska o mające nastąpić w krótkim czasie nominacji naczelnika Wydziału Wschodniego M. S. Z. Tadeusza Hołównki na stanowisko posła polskiego przy rządzie lotewskim.

Na miejsce opróżnione przez ustąpienie naczelnika Hołównki ma przyjść szef II oddziału Min. Spr. Wojsk. pułk. Schaezel.

ODJAZD POSŁA POLSKIEGO DO RZYMU.

W niedzielę, dn. 29 b. m., wyjeżdża do Rzymu przez Berlin nowomianowany poseł Rzeczypospolitej Polskiej, p. St. Przeddziecki.

POSEŁ SKIRMUNT W WARSZAWIE

Dn. 26 b. m. poseł sekretarz stanu M. S. Z., p. Alfred Wysocki, przyjął posła polskiego w Londynie, p. Skirmunta.

DR. BERTONI KOMISARZEM WYSTAWY KRAJOWEJ W POZNANIU.

Podczas swego pobytu na P. W. K. minister Przemysłu i Handlu inżynier Kwiatkowski oświadczył, że sprawa mianowania komisarza dla wystawy rządowej została już rozstrzygnięta. Komisarzem został mianowany dr. Karol Bertoni, b. minister pełnomocny.

PŁACE ROBOTNIKÓW ROLNYCH

Podajemy do wiadomości Oddziałom Związku, że wynagrodzenie dla robotników dniówkowych za miesiąc lipiec b. r. ustalone zostało podług ceny 40 zł. 25 gr. za kwintal żyta, co wyniesie 60 proc. podwyżki:

Grupa powiatów	Kategorie		
	I	II	III
1	1.42	2.09	3.04
2	0.96	1.44	1.92
3	0.72	1.20	1.44
4	0.48	0.88	1.20

Zarząd Główny Zw. Zaw. Robotników Rolnych.

ZLIKWIDOWANIE ZATARGU W ŁÓDZKIEJ KASIE CHORYCH

Wczoraj w okręgowym urzędzie ubezpieczeń, pod przewodnictwem zastępcy dyrektora okręgowego urzędu ubezpieczeń, p. Dagnana, odbyła się konferencja, która doprowadziła do zlikwidowania zatargu, jaki wynikł między pracownikami aptek łódzkich a łódzką kasą chorych. W konferencji wziął udział przedstawiciel departamentu pracy, p. naczelnik Biesiekierski, przedstawiciel zarządu łódzkiej kasy chorych, ogólnie państwowego związku kas chorych, związku farmaceutów i centralnej organizacji związków zawodowych pracowników umysłowych. Co do całego szeregu punktów spornych osiągnięto bezpośrednio porozumienie. Pozostałe punkty sporne będą oddane do rozstrzygnięcia pod arbitraż Ministerjum Pracy i Opieki Społecznej, lub okręgowego urzędu ubezpieczeń. (PAT.).

PRZEGLĄD PRASY

Konstytucja. — Deficyt budżetowy a wywóz zboża. — Klasowo przesładowany p. Bobrzyński.

Dyskusja w sprawie konstytucji przyniosła kilka ciekawych artykułów. Na pierwszy plan wysuwa się artykuł „Kurjera Polskiego”. Karcia on i piętnuje założenie egipską „orientację” zdezerjentowanych naprawiaczy konstytucji, przekomarżanie się konserwy na temat zamachu stanu, projekt obdarzenia prezydenta władzą prawodawczą. Podkreśla słusznie, że obecny zatarg konstytucyjny obraca się wyłącznie około osoby Piłsudskiego, że tu żadne zmiany konstytucyjne nie pomogą, że jedynym wyjściem jest umożliwienie Piłsudskiemu rządów przy utrzymaniu obecnej konstytucji, zlekka jeno naprawionej. Z wyjątkiem zarzutu pod adresem lewicy sejmowej, jakoby utrudniającej Piłsudskiemu sprawowanie rządów, którego nie podzielamy, moglibyśmy mieć do napisania na wszystkie wywody „Kurjera”.

Kilka słusznych uwag zawiera też „Rzeczpospolita”, gdy twierdzi, że dyskusja nad treścią zmian konstytucyjnych ma charakter akademicki, a co do sposobu tych zmian góruje pomysł zamachu stanu, ujawniony przez „Słowo”, „Dzień Polski” i „Kurjer Poranny”.

Nie można też odmówić racji „Gazecie Warszawskiej”, gdy wyraża nadzieję, że komu ma być skierowany zamach stanu, skoro zwyciężył z maja 1926 r. są u władzy, skoro już przeprowadzili zmiany konstytucji i skoro sami twierdzą, że od czasu zamachu majowego, Polska rozwija się pomysłnie.

„Kurjer Poranny” uzasadnia tezę wyboru prezydenta przez powszechne głosowanie, ale ani słowem nie wspomina, czy na tem ma się ograniczyć wzmocnienie władzy prezydenta, czy też ma on otrzymać przywileje, przewidziane w projekcie p. Bukowieckiego. Dziennik ten posadza nas o wrogi stosunek do referendum ludowego, a to na tej podstawie, żeśmy mu przypomnieli, iż konstytucja marowa nie zna referendum. Wobec „łuznego” stosunku „Kurjera” do konstytucji, nie można się dziwić, że wycofytuje w niej wszystko, co chce — i nie odróżnia własnego stanowiska i własnych pragnień od obowiązującego wszystkich tekstu ustawy. Ale tego rodzaju „interpretacje”, czy „wątpliwości” konstytucyjne są jednym z największych nieszczęść Polski dzisiejszej, podkopującym wszelkie poczucie praworządności w państwie.

„Naprzód” krakowski, wskazując na ogromny deficyt bilansu handlowego, alarmuje opinię za powodu zapowiedzianego wywozu zboża, który ma poprawić bilans. „Naprzód” zapytuje, jak można myśleć o wywozie zboża, kiedy na parę tygodni przed żniwami Rząd zakupił 300 tys. ton pszenicy i żyta, widocznie przewidując, że własne zbiory nie wystarczą na pokrycie zapotrzebowania wewnętrznego?!

W „Dniu Polskim” podpisuje się znowu pocieszny Jan Bobrzyński. Mówi dłużej, ale gdy już przemówił, to aż bokki zrywać ze śmiechu. Oto p. Jan Bobrzyński „przewartościowuje wszystkie wartości”, z robotników i chłopów robi ciemiężców kapitalistycznych, a z burżuaży i inteligencji (którą łączy w jedno) — biedne, upodlegone ofiary wyzysku proletariackiego. Radziwiłł i Sapięha, czytając ten artykuł, napewno płakać będą rzewnymi łzami nad swoim losem i w przyszłości obdarzą p. Bobrzyńskiego mandatem do obrony swych interesów. Ten zakasowałby jeszcze p. Sanojce.

Artykuły i korespondencje przeznaczone do „Matki i Dziecka” należy przesyłać do redakcji „Robotnika” dla tow. Janiny Ryngranowej.

ODLOT LOTNIKÓW POLSKICH ZNOW ODROZCZONY

Wbrew sygnalizowanemu onegdaj z Paryża wiadomościom odlot majorów Kubali i Idzikowskiego wczoraj nie nastąpił.

Uważamy, że Departament Lotnictwa powinien nareszcie przerwać uporczywe milczenie i wyjaśnić społeczeństwu istotny stan rzeczy. Nie można przecież społeczeństwa bez końca wodzić za nos, a z dwóch lotników polskich robić przedmiot kpín i żartów.

KOMISJA OKRĘGOWA ZW. ZAWODOWYCH M. WARSZAWY KOMUNIKUJE, IŻ DALSY WYKŁAD NA KURSACH DLA KANDYDATÓW NA ŁAWNIKÓW DO SĄDÓW PRACY

W dniu 30 lipca r. b. w sali W. Zaw. Metalowców, o godz. 7-iej wieczorem na temat „Ustawy robotniczej”. Wykład wygłosi tow. Dr. Stefan Haupa.

Sekretariat czynny na miejscu od g. 6.30 wieczorem.

Sekretarz Kom. Okr. Zw. Zaw. m. Warszawy.

Edward Zawadzki.

też dzielnicy wziąć energicznie i nie tylko dbać o zewnętrzne, czyste formalne przestrzeżenie tych i owych przepisów policyjnych, ale obmyśleć środki zaszczepienia w duszach ludności ghetta zamilowania do czystości, porządku i estetyki.

Bez tej przemiany wszystkie energiczne nawet zarządzenia pozostaną martwą literą.

Wilk.

Co słychać na świecie?

KRONIKA TELEGRAFICZNA BEZ NÓG I REKI, CHCE ZDOBYĆ ATLANTYK.

Wśród lotników, którzy gotują się do przelotu przez Atlantyk znajduje się niejaki M. R. Daugherty, weteran z wojny światowej, który przygotowuje się do lotu Nowy Jork — Rzym. Daugherty, który uchodzi za bardzo doświadczonego lotnika, ma tylko prawą rękę. Lewą i obydwie nogi oberwał mu pocisk podczas wojny na froncie francuskim.

ECHA KATASTROFY KOLEJOWEJ W INDIJACH.

Na skutek zeznań, złożonych przez sześć osób, aresztowanych w związku z katastrofą kolejową w Belur (Indje), w dniu 8 b. m., w czasie której zginęło, jak wiadomo, 18 osób, policja dokonała wczoraj jeszcze 40 aresztowań. Z przednio przeprowadzonego śledztwa, wynika, że przyczyną katastrofy była akcja sabotażowa.

ZIEMIA DRŻY W SMYRNY.

Donoszą tu ze Smyrny (Turcja) o nowych gwałtownych wstrząsieniach ziemi. Wczoraj po południu odczuć zostało w okolicach Smyrny, trwające w sumie 15 sekund, trzy następujące po sobie wstrząśnienia. Szczegółowych doniesień brak dotąd.

POŻAR SKŁADÓW WĘGLA W TUŁONIE.

W Tułonie (Francja), w składach węgla wybuchł pożar, który zagraża okolicznym domom. Straż ogniowa i marynarze starają się umiejscowić ogień. Straty są bardzo znaczne.

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO KRAJU

Pruszków METODY PROTEKCYJNE „BEZPARTYJNEGO” BLOKU WSPÓŁPRACY Z RZĄDEM

Przed paroma miesiącami, na zwołanej przez Związek prac. inst. użyt. publ. w Polsce, Oddział w Pruszkowie, masowoce na terenie elektrowni pruszkowskiej, robotnik Elektrowni, nienależący do Związku, niejaki Skalski, uderzył wobec wszystkich zebranych delegata robotników w twarz, na co oburzeni robotnicy zareagowali spontanicznym wyrzuceniem Skalskiego poza bramę elektrowni i oświadczyli Dyrekcji, że z tego rodzaju osobnikami pracować nie będą.

Dyrekcja zgodziła się z tem, i nie chciała już przyjąć Skalskiego ponownie do pracy, lecz odsyłała go do Związku i do poszkodowanego delegata, aby mu darowano popełniony postęp, zaznaczając, że wówczas dopiero, za zgodą Związku, Skalski zostanie przyjęty. Związek stanął na stanowisku niemożliwości współpracy robotników, zorganizowanych w Związku, z p. Skalskim, jako jednostką szkodliwą. Delegat na rozprawie sądowej, na skutek błagania żony Skalskiego, zrobił to ustępstwo, iż zrzekł się oskarżenia, rezygnując z satysfakcji kary aresztu, jakkolwiek Skalskiemu byłby...
Zdawało się, że sprawa została zakończona i że Skalski nie wróci do elektrowni pruszkowskiej, tembardziej, iż obwodowy inspektor pracy przyznał, iż dyrektor elektrowni ma prawo zwolnić Skalskiego bez wymówienia za taki postęp, jakiego Skalski dopuścił się na masowce. Tymczasem, ostatnio dyrektor elektrowni, p. Wolff, pod naciskiem, jak się dowiadujemy, „Bezpartyjnego” bloku współpracy z Rzędem, który w osobie swojego Sekretarza generalnego interwenjował w sprawie Skalskiego, — zgodził się go przyjąć do pracy, czym wywołał oburzenie wśród robotników i przedstawicieli Związku, oraz poważny zatarg pomiędzy Dyrekcją elektrowni a pracownikami elektrowni. Okazuje się, że Skalski był w czasie wyborów własnie mężem zaufania „Bezpartyjnego” bloku.

Stanowisko dyrektora, wyrażające się w przyjęciu na służbę do elektrowni Skalskiego, znielowidzonego przez robotników za jego postępowanie w ogóle, a za ostatni postęp w szczególności, wywołać może przykre konsekwencje, dlatego tylko, że dyrekcja przypomniła sobie nagle o Skalskim; wtedy gdy Sekretarz generalny „Bezpartyjnego” Bloku współpracy z Rzędem interwenjował na jego rzecz u dyrektora.

A wszak „Bezpartyjny” Blok Współpracy z Rzędem wciąż deklamuje o skądolności protekcji i istnieje podobno, u chwał Klubu poselskiego tegoż Bloku, że nie wolno żadnemu posłowi interwenjować w sprawach prywatnych.

Sądymy, że odpowiednie organa Ministerjum Pracy nie pozwolą na to, aby instytucja delegatów, uznana przez prawo i umowę zbiorową, była w oczach robotników i opinii społecznej tak poniewierana, by robotnik, bijący publicznie na zebraniu delegata, mógł nadal pracować w danej fabryce!

Kielce W GMINIE SAMSONÓW POW. KIELCIECKIEGO AMNISTJA JESZCZE NIE OBOWIĄZUJE

Ogłoszona ostatnio amnestja darująca, między innymi, całkowicie kary za przestępstwa leśne, popełnione do 3-go maja r. b.
To postanowienie, które przeszło na wniosek P. P. S. jest dla wsi niezmiernie ważne. Jeśli bowiem maźrolny potrzebuje kawałek drzewa do gospodarstwa, to władze czynią nieprawdopodobne utrudnienia, a jeśli pragnie odpowiedniego budulca, musi płacić kilkadziesiąt procent ponad taryfę. Wobec powyższego, biedni chłopcy są prosiarzem do tak zwanych przestępstw leśnych.

Tymczasem, pomimo, iż amnestja zyskała już moc obowiązującą, kary za przestępstwa leśne, popełnione do 3-go maja r. b. są nadal ściągane. Naprzykład chłopcy gminy Samsonów, powiatu Kielcieckiego, otrzymali ostatnio wezwanie do nacychmiastowego wpłacenia kary za takie właśnie przestępstwa.

Jest to absolutnie bezprawie. Na wsi jest teraz przednowek. Maźrolny prawie, że nie ma co do garzka wołyć, a tymczasem władze ściągają jeszcze kary za przestępstwa leśne, które objęła amnestja.

Mało tego! Mówi się, iż kary za przestępstwa leśne nie zostały darowane. Dotychczas na alfabetymy wsi żerowały tylko najgorsze szumowiny. Czyżby teraz i władze chciały wykorzystywać ciemnotę ludu, który jeszcze dobrze nie poznał wszystkich przepisów amnestji i nie umie bronić się przed bezprawiem.

Gm. Korczew

WIEC P. P. S.

Odiął się wielki wiec, w wsi Knychówek gm Korczew pow. Sokołowski, na którym przemawiał tow. Król, sekretarz wydziału wiejskiego P. P. S. na okręg Siedlecki.

Tow. Król złożył sprawozdanie polityczne i gospodarcze, oraz zapoznał zebranych z pracami naszych posłów w parlamencie.

Gdy poruszył fakt, iż Z. P. P. S. postawił wniosek, ażeby 25 milj. zł., które Rząd przeznaczył dla kleru, przeznaczyć, na szkolnictwo, zjawił się miejscowy ksiądz i zaczął wykrzykiwać: „co słuchacie bolszewika”, który wam opowiada takie rzeczy, i t. p. Słuchacze, oburzeni do najwyższego stopnia, odesłali księdza do kościoła, wznosząc jednocześnie entuzjastyczne okrzyki na cześć Rządu chłopsko-robotniczego. Ksiądz, rozgniewany, że otrzymał taką odprawę, rozpoczął przed czasem nieszpory, myśląc, że tym sposobem rozbije wiec. Nie pomogły krzyki kilku dewotek; zebrani wysłuchali przemówienia naszego towarzysza w spokoju i powadze.

Okrzykom na cześć P. P. S. i Rządu robotniczo-chłopskiego nie było końca. Zebranych na wiecu było półtora tysiąca osób.

Łódź

WŚRÓD ROBOTNIKÓW MIEJSKICH

W dniu 14 b. m., w pięknej sali robotników ziemnych, przy ul. Podleśnej Nr. 26, odbyło się zebranie robotników miejskich przy udziale około 1200 członków. Setki zaś towarzyszy przysłuchiwały się przemówieniom z dziedzica i z ulicy.

Przewodniczący związku, tow. Klimczak, złożył sprawozdanie z odbytych konferencji w Magistracie. Omawiając sprawy robotnicze, mówca stwierdził, że obecny Rząd, idący na rękę klasom posiadającym, raczej utrudnia, niż ułatwia pracę socjalistycznym Radom Miejskim i Magistratom. Mówca przytoczył fakt starania się o pożyczkę amerykańską przez Magistrat Łódzi.

Mówiąc o sile związków zawodowych, mówca, wśród burzy oklasków, stwierdził, że dziś już kierownicy ich mogą być dumni z tej potęgi.

Tow. Klimczak wznosił okrzyk na cześć socjalizmu i prezydenta miasta Łodzi, tow. Ziemięckiego.

W ożywionej dyskusji zabierali głos t. t. Sear, Orlowski, Chyliński, Hałaj, i przedstawiciel socjalistycznej żydowskiej partji „Bund”, radny Milman.

Mówcy ostro napiętnowali żółte związki N. P. R.-owskie, które wywołują burdy i awantury na robotach miejskich dla tego tylko, że Łódź robotnicza reprezentowana jest przez czerwony sztafard socjalistyczny, który w dniu 1 maja 1928 roku powiał wspaniale na wieży ratuszowej naszego miasta; potem, z powodu każdej burdy i awantury, które sami urządzają, robią alarmy w swej żółtej prasie, chcąc w ten sposób skompromitować obecną gospodarkę. Słusznie zauważył t. Milman, że obecny Socjalistyczny Magistrat nie pójdzie drogą poprzednich, enperowsko-chadeckich władz miejskich (niemiłkająca burza oklasków) ale to, co obiecał przy wyborach wprowadza w czyn!

Wznoszono wrocie okrzyki pod adresem N. P. R. i Ch. D., oraz okrzyki na cześć socjalistycznego prezydenta tow. Ziemięckiego.

Ostrow Wielkopolski

O ROZWIĄZANIE RADY MIEJSKIEJ I MAGISTRATU.

W dn. 13 lipca zwołany został wiec sprawozdawczy klubu radnych miasta Ostrowa P. P. S. Zebrały się formalne tłumy, gdyż na porządku obrad znajdowała się sprawa rozwiązania Rady Miejskiej i Magistratu.

Po referatach tow. tow. Sudy i Domańskiego, którzy przedstawili skandaliczną gospodarkę zaawanszonego burmistrza, oraz urzędującego jeszcze magistratu, zebrani uchwalili jednogłośnie rezolucję, domagającą się od województwa rozwiązania Magistratu i Rady Miejskiej. Radnym socjalistycznym za ich pracę dla dobra miasta wyrażono podziękowanie i pełne votum zaufania.

Kraków

ZGON DYR. WIKTORA BARABASZA.

Onegdaj zmarł w Krakowie dyrektor konserwatorium muzycznego Wiktor Barabasz. Żył lat 73. Zmarły należał do najwybitniejszych muzyków pedagogów krakowskich.

ŻYCIE PARTJI

O. K. R. P. P. S.

Warszawa-Podmiejska.
Posiedzenie Okręgowego Komitetu Robotniczego P. P. S. Warszawa-Podmiejska odbędzie się w niedzielę, dnia 29 lipca r. b. o godz. 10 r. w lokalu przy ul. Długiej 1. 19.
Porządek dzienny:
1) Referat n. t. Zagadnienie reformy Konstytucji.
2) Sprawa organizacji młodzieży.
3) Kolportaż.
4) Sprawozdanie organizacyjne i kasowe.
5) Wolne wnioski.

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S. POSIEDZENIA, ZGROMADZENIA ODCZYTY

Piątek, dnia 27 b. m.

Koło Targówek. O g. 7 Brukowa 29, zebranie Koła.
Jeruzolima. O g. 7, Chłonna 41, ogólne zebranie członków.
Grochów. O g. 7, Męcińska 12, ogólne zebranie członków.
Dzielnica Powązk. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Okopowa 30, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.
Dzielnica Marymont o godz 7 w lokalu Marymoncka 40. Konferencja dzielnicowa, na porządku obrad wybór nowego Komitetu.

BACZNOŚĆ SPRZEDAWCY ULICZNI
Zapisy do Związku sprzedawców ulicznych odbywają się we wtorki i czwartki od godz. 7 — 9 w lokalu O. K. R., Aleje Jeruzolimskie 6.

RUCH ZAWODOY

BACZNOŚĆ STOLARZE FABRYK METALOWYCH.

Dnia 27 lipca b. r. (t. j. w piątek) o godz. 7 wieczorem w sali Związku Metalowców, ul. Leszno 53, odbędzie się ogólne Zebranie Sekcji Stolarzy fabryk metalowych.

Ze względu na ważność spraw uprasza się o liczne i bezwzględne przybycie.
Związek pracowników komunalnych i Instytucji użyteczności publicznej w Polsce. Dziś, o godz. 5 po poł. w lokalu Związku, przy ul. Wawelskiej 7, odbędzie się posiedzenie Komitetu Wykonawczego. Wszyscy członkowie proszeni są o bezwarunkowe przybycie. Sprawy b. ważne.

MŁODZIEŻ

WYCIECZKA W SOHACZEWSKIE I ŁOWICKIE.

W dniach 19 i 20 sierpnia (niedziela i poniedziałek) odbędzie się wycieczka w Sochaczewskie i Łowickie, zorganizowana przez Warsz. Org. M. T. U. R.
Wycieczka zwiedzi następujące miejscowości: Czerwińsk (przejazd stacją), Wyszwaków, Brochów, Żelazowa Wola, Sochaczew, Łowicz i Skierniewice.

Wyjazd nastąpi dnia 18 w sobotę o 5 po poł., powrót dnia 20-go wieczorem.
Wycieczka jest dostępna dla wszystkich. Opłata za wycieczkę, obejmującą koszt statku, kolei, kolejek, wozów, noclegów i zwiedzania, wynosi 15 złotych, dla członków TUR-a 12 złotych. Tanie zbiorowe utrzymanie zapewnione. Zapisy przyjmują tylko do dnia 10-go sierpnia Sekretariat Org. M. T. U. R., Warszawa, Wawelska 7, w godzinach 5 — 8 po poł.

Ruch kult.-oświatowy

Oddział Warszawski T. U. R. organizuje na rok szkolny 1928/29 kursy dla robotników.

1. Kurs przygotowawczy jednoroczny z programem:
a) język polski (czytanie i pisanie);
b) arytmetyka (cztery działania);
c) historia;
d) przyroda.

2. Kurs techniczny: geometria, rysunki techniczne. Wymagane przygotowanie w zakresie szkoły powszechnej.
Zapisy od 1 do 30 sierpnia bez egzaminów.
3) Kurs dokształcający (dwuletni).
Język i literatura polska.
Matematyka.
Historia Polski i powszechna.
Geografia.
Nauki przyrodnicze.
Nauka o Polsce współczesnej.
O terminie egzaminów nastąpi oddzielne zawiadomienie.
Zapisy od dnia 1 do 30 sierpnia w Sekretariacie T. U. R., Oddział Warsz. w godz. od 5 do 7 wiecz. (Al. Jeruzolimskie 6 m. 4).

ODCZYTY Oddziału Warsz. T. U. R.

W piątek, dnia 27-go lipca r. b. o godz. 7 w lokalu dzielnicy Grochowskiej, Męcińska 12, dr. Stępniewski wygłosi odczyt n. t. „Historja Rewolucji Francuskiej”.
ZAWIADOMIENIE.
Oddział Warszawski Tow. Uniw. Robotn. łącznie z Rob. Społ. Komitetem Okręg.

CO GRAJĄ KINA?

Casino: „Miłostki arcyksięcia” i „Kołowrotek udrećzeń”.
Miejski: „Przez jedną noc” i „Zwycięzcy i zwyciężeni”.
Palace. — „Świat w płomieniach”.
Rococo. — „Gdy zmysły grają”.
Pan. — „Król dżungli”.
Wodewil: „Kobieta do zabawy” i „Droga do pierka”.
Filharmonjas „Śmiech przez łzy” i „Mama nie pozwala”.
Capitol. — „Król dżungli”.
Światowid „Gehena miłości”.
Apollo „Kusicielka” i „Niewiniątko z temperamentem”.
Splendid: „Dziedictwo krwi”.
Stylowy: „Zmartwychwstanie”.

KINEMATOGRAF MIEJSKI
Hipoteczna 8. Długa 25.
Początek o godz. 6.30.
Dla młodzieży dozwolone.
Podwójny program.
1) **Przez jedną noc...**
Jack Trevor i Elza Temavy.
2) **Zwycięzcy i zwyciężeni.**
Własność: „Petel”. **Nadprogram.**
Codziennie o godzinie 5 pp., w niedzielę i święta o godz. 12 w poł.
„Miesiąć wędrowki po Polsce”
Ceny na wszystkie miejsca 20 groszy.

CASINO NOWY ŚWIAT 50.
Pocz. o godz. 6-ej.
MIŁOSTKI ARCYKSIĘCIA
Pikantny dramat z życia dworskiego w rolach gł.: **LIANA HAJD, ELEN KÜRTI i MIERENDORF.**
Nad program:
KOŁOWROTEK UDREĆZEŃ
arcywesola komedja. W roli gł. **MAX DAWIDSON.**

Kino „PALACE”
Chmielna 9. Pocz. o godz. 6-ej pp.
Na ogólne żądanie — wznowienie //
DOLORES DEL RIO
w monumentalnym dramacie
„ŚWIAT W PŁOMIENIACH”
Akcja którego oszalała ogromem wrażeń i musi wzruszyć każdego.
Najpotężniejsze premjowane arcydzieło amerykańskiej produkcji FOX-FILM.
Nad program!
Zawody konne w Warszawie na stadionie w Łazienkach.

PAN | CAPITOL
Nowy Świat 40. Marszałkowska 125
Początek o g. 6-ej. Początek o g. 6-ej.
Nowość, i raz w Warszawie!
KRÓL DŻUNGLI
Wielki dramat, odsłaniający tajniki życia w dzikiej dżungli.
Przeszło 500 gatunków drapieżnych zwierząt.
W roli głównej **SLYNNY TARZAN**
ELMO LINCOLN

„WODEWIL” Nowy Świat 43
Pocz.: 6, 8 i 10.
LEATRICE JOY, JULIA FAYE I FLORENCE VIDOR
w dwóch erotycznych filmach
„KOBIETA DO ZABAWY”
i
„DRÓGA DO PIERKA”

Na raty i za gotówkę
Magazyn Konfekcji MODERNE
SENATORSKA 22
vis-a-vis „Qui Pro Quo”
polec
UBIORY, bieliznę damską i męską, oraz duży wybór pończoch i skarpetek.
Ceny konkurencyjne!
Na raty i za gotówkę

organizuje kurs pływania i ratownictwa w pływaniu A. Z. S. w parku Skaryszewskim. Zapisy przyjmuje sekretariat Oddz. T. U. R. w godzinach od 5 do 7 popoł.
Wycieczka K. M. K. A. do Zachęty Sztuk Pięknych (wystawa W. Kossaka) dn. 29 b. m., niedziela, zbiórka o godz. 3 i pół po poł. w poczekalni Zachęty. Bilety po 25 gr. na miejsca.

KRONIKA

STAN POGODY.

Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce w dniu dzisiejszym. Dość pogodnie przy zachmurzeniu umiarkowanym lub niewielkiem. Drobne opady, zwłaszcza w północnej części kraju. Ciepłej, słabe lub umiarkowane wiatry południowo-zachodnie.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy na m. st. Warszawę podaje do wiadomości bezrobotnych pracowników umysłowych (z wyłączeniem bezrobotnych samotnych i żonatych bezdzietnych), że w lokalu Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy przy ul. Ciepłej Nr. 21, w godzinach od 14-ej do 18-ej odbywać się będą wypłaty przyznanych zapomóg w miesiącu lipcu z państwowej akcji pomocy doraźnej według kolejnych numerów w następujących terminach: w dn. 27-ym lipca b. r. od Nr. 1 do Nr. 500, w dn. 30-ym lipca b. r. od Nr. 501 do Nr. 1600, w dn. 31-ym lipca b. r. od Nr. 1601 do Nr. 2600.
Następna z kolei wypłata, która obejmie tych bezrobotnych pracowników umysłowych, którzy pobrali zapomogi w dn. 2 lipca b. r. i którym zapomogi obecnie zostały przyznane, odbędzie się w tych samych godzinach w dn. 3 sierpnia b. r.

SAMORZĄD STOLICY

UBEZPIECZENIA OGNIOWE W WARSZAWIE.

W zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych m. st. Warszawy zgłoszono w miesiącu czerwcu 36 nieruchomości do ubezpieczenia na sumę zł. 9.277.070. Pogorzeli w tymże okresie zarejestrowano 12, za które przyznano odszkodowanie zł. 30.649.

SANATORJUM W OTWOCKU.

Budowa sanatorium m. st. Warszawy w Otwocku dla chorych płucnych dobiega końca. Sanatorium rozłożone jest poza Otwockiem na drodze do Jabłonny, odległej od uzdrowiska tylko o 2 kilometry. Potężny gmach sanatorium o szlachetnych symetrycznych rysach architektonicznych zbudowany na wysokości góry, otoczonej gęstym lasem świerkowym, posiada najlepsze warunki zdrowotne, ponieważ znajduje się zdala od siedzib ludzkich.
Wobec kończącej się budowy sanatorium, Magistrat m. Otwocka przystąpił do budowy drogi brukowej od ul. Rejmonta do uzdrowiska. Dla przeprowadzenia drogi, która w przyszłości zamieni się na ulicę, Magistrat m. Otwocka dokonał regulacji i niwelacji terenu wzdłuż drogi, aby w przyszłości można było przeprowadzić tramwaj do sanatorium.

Z GIEŁDY

Warszawa, dnia 26 lipca
Dolar St. Zjedn. 8.88
Belgia 124.20
Holandia 358.70
Londyn 43,33/4
Nowy Jork 8.90
Paryż 34.91/4
Praża 26.42
Szwajcaria 171.67
Włochy 46.72
Wiedeń 125.75

Papiery procentowe.

Dolarówka 89.00—88.00. 8% L. Z. Banku Roln. 94.00. 8% L. Z. Banku Gosp. Kraj. 94.00. 6% Pożycz. dol. 1920 r. 86.25. 8% Paż. konwersyjna 67.00. 10% Poż. kolejowa 104.00. 5% Paż. poź. konwersyjna 67.00. 4 1/2% L. Z. ziem. przedw. 52.50. 5% L. Z. Warsz. przedw. 58.75. 4 1/2% L. Z. Warsz. przedw. 56.25. 8% L. Z. ziem. złotowe 83.00. 8% L. Z. Warsz. złotowe 74.50. 4 1/2% L. Z. Warsz. złotowe —. 5% L. Z. Warsz. do 1918 r. 6% Oblig. Warsz. 1926—16 r.—63.00

Akcje.

Bank Polski 178.50—178.00. Bank Dyskontowy 135.00 135.00 Bank Handlowy 117.00. Bank Zachodni 34.00. Bank Zw. Sp. Zarob. 81.00. Bank zjedn. ziem. pol. Cerata —. Kijewski 84.00. Puls —. Zgierz 31.25. Spisak 161.00. Elektryczność 78.00. SBA i Światłow 154.00. Czernsk 8.00. Częstocice 60.25. Chodorów 172.00. Gosławice 64.00. Michałow —. W. T. F. Cukry 63.25. Węglowe 98.10. Firlej 62.00. Łazy 6.75. Wysocka 185.00. Polska Nafta —. Nobel 37.50. Cegielski 45.00. Lilpop 37.00. Norblin 228.00. Orthwein 12.25. Morzejów 42.50. Parowóz 42.00. Ostrowiec A121.00. B121.00. Zieleniewski 140. Rudzki 53.00. Starachowice 53.50. Zawiercie 26.25. Żyrardów 13.00. Borkowski 15.50. Habersbusch 259.00 — 260.00. Klucze 7.10

Notowania pozagiełdowe

z dnia 26 b. m. godz. 10 w.
Akcje bez zmiany. Dolar Amer. 8.88. Bank Polski 178.00. Cukier 63.00. Węgiel 93.00. Modrzejów 42.40. Lilpop 37.00. Ostrowiec ser. B. i em. 120.50. Starachowice 53.00.
Ruble 100 złotych 463.50. 100 złotych w złocie 172.00. Li sty zastawne złotowe, niejednolite.
Obroty akcjami średnie.

OTWARCIE TUNELU PRZEZ PIRENEJE



W Canfranca, na granicy francusko-hispańskiej otwarty został uroczyste tunel, wiodący przez Pireneje i łączący Francję z Hiszpanją. W uroczystości wzięły udział prezydent Francji Doumergue (x) oraz król hispański Alfons XIII.

TEATR I MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Narodowy

o 8-ej „Szczęście Frania”
 Letni o 8-ej „Sekretarka pana prezesa”

Teatr Narodowy. Dziś i jutro „Szczęście Frania”.

Teatr Letni. Dziś po raz ostatni krótkociekła p. t. „Sekretarka pana prezesa”.
 Jutro premiera krótkowidła popularnego autora, a zarazem publicysty redaktora „Narodnich Listów” Karola Scheinpfluga, p. t. „Długa młodość”.

Teatr Polski. Dziś „Broadway”. W niedzielę wejście na repertuar oryginalna komedia p. t. „Hokus-Pokus”.

Teatr Mały. „Prawdziwa miłość”.

Teatr Nowości. Dziś i codziennie o godz. 8 i 10 wiecz. w ogrodzie (w razie niepogody w sali teatru) amerykańska rewja „Warszawa — New York”. Bilety ulgowe i zniżkowe ważne.

Teatr Praski. Dziś „Bolszewicy”.

Teatr Regionalny. W gmachu Związku Kolarzy, Czerwonego Krzyża 20, codziennie „Wesele na Kurpiach”, sztuka ks. Skierkowskiego. Bilety do nabycia w spe-

cialnym kiosku kurpiowskim na rogu Nowego Świata i Al. 3-go Maja od godz. 3 — 7 a od godz. 7 w kasie teatru.

Teatr Morskie Oko, Jasna 3. W dalszym ciągu rewja letnia p. t. „To trzeba zobaczyć”.

Teatr „Qui Pro Quo”. Dziś rewja p. t. „Rozruszaj się”.

Teatr „Czerwony As”. „Pan minister na insepkcji” (premiera).

Teatr „Wesoły Ul” (Bagatela). Dziś po raz drugi „Oj te nasze żony, żoneczki”.

Luna Park w Ogrodzie Zoologicznym otwarty codziennie od rana do północy. Dziś program atrakcyjny i popis Indjan i Cowboyów.

TEATR NOWOŚCI—Bieleńska 5.

Dziś w ogrodzie (w razie niepogody w sali teatru).

KUPON NA BEZPŁATNY BILET

na wielką amerykańską rewję „WARSZAWA—NEW-YORK”

z udziałem całego zespołu. Każdy kupujący jeden bilet normalny, otrzyma drugi BEZPŁATNIE.

Codziennie dwa przedstawienia o godz. 8 i 10 wiecz. Dla wygody publiczności, wpuszcza się po każdej przerwie.
 Kasa czynna od 6 w., w niedzielę i święta od 3 pp.

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO?

DZIŚ.

13.00 — 13.10 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 13.10 — 15.00 Przerwa. 15.00 — 15.20 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram. 15.20 — 17.25 Przerwa. 17.25 — 17.50 Transmisja odczytu z Wilna. 17.50 — 18.00 Przerwa. 18.00 — 19.00 Koncert popołudniowy muzyki lekkiej w wykonaniu orkiestry mandoministów pod dyr. Leonidas Aleksandro- wa. 19.00 — 19.20 Rozmaitości. 19.20 — 19.30 Przerwa. 19.30 — 19.55 Odczyt „O sporcie obrony narodowej”. 19.55 — 20.05 Komunikat rolniczy, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. 20.05 — 20.15 Nadprogram i komunikaty. 20.15 — 20.20 Koncert symfoniczny orkiestry Filharmonii Warsz., organizowany wspólnie z Polskim Radjo. Wykonawcy: Orkiestra pod dyr. Tadeusza Mazurkiewicza i Ludwik Holman (skrz.). W przerwie biuletyn „Messenger Polonais” w jęz. franc. 22.00 — 22.05 Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 2.05 — 22.20 Komunikaty P. A. T. 22.20 — 22.30 Komunikaty: polityczny, sportowy i nadprogram.

JUTRO.

13.00 — 13.10. Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 13.10 — 15.00. Przerwa. 15.00 — 15.20. Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram. 15.20 — 17.00. Przerwa. 17.00 — 17.25. „Przegląd polityki międzynarodowej za m. czerwiec” — wygł. dr. J. Grzymała-Grabowiecki. 17.25 — 17.50. Odczyt p. t. „Z najnowszych badań

nad budową mózgu” — wygł. dr. P. Stojowski. 17.50 — 18.00. Przerwa 18.00 — 19.00. Program dla najmłodszych. Transmisja z Krakowa. 19.00 — 19.20. Rozmaitości. 19.20 — 19.30. Przerwa. 19.30 — 19.55. Odczyt p. t. „Dubrownik — Ragusa — Perła słowiańskiej Riwieri” — wygł. red. St. Grek. 19.55 — 20.05. Komunikat rolniczy. 20.05 — 20.15. Nadprogram i komunikaty. 20.15 — 20.20. Komunikat rolniczy. 22.05 — 22.05. Komunikaty P. A. T. 22.20 — 22.30. Komunikaty: polityczny, sportowy i nadprogram. 22.30 — 23.30. Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Oaza”. Orkiestra pod kier. Wacława Roszkowskiego i Ign. Karbownika.

ZA 5 GROSZY. Za 5 groszy można przeczytać w Czytelnici Pism Tow. Uniwersytetu Robotniczego, Al. Jerolimskie 6 — 4, wszystkie dzienniki, pisma ilustrowane, sportowe, literackie, polityczno - społeczne, humorystyczne, ekonomiczne, zawodowe i t. d. razem około 160 czasopism — codziennie od 6 — 8 wiecz. Czytelnia posiada również pisma polskie z Ameryki i innych krajów.

ZE SPORTU

WYCIECZKA KOLARSKA DOTARŁA JUŻ DO MIEJSCA PRZEZNACZENIA, DO WIEDNIA.

Po 4 dniach męczącej podróży, po przejechaniu 500 km. drogami czeskiemi i austriackimi kolarze nasi dotarli wreszcie w sobotę rano do upragnionego Wiednia, witali serdecznie przez przedstawicieli robotniczych organizacji. Według programu czas pobytu w Wiedniu poświęcili na zwiedzenie miasta i zawody kolarskie. Wszyscy uczestnicy wycieczki cieszą się dobrą zdrowiem i humorem, dumni z udanego, jak dotąd, przedsięwzięcia. Z Wiednia wyjechali oni w czwartek rano, t. j. wczoraj i obecnie znajdują się już w drodze.

Przejazdu ich do Warszawy należy spodziewać się 31 lipca. Szczegółowe sprawozdanie z podróży i pobytu w Wiedniu, damy w najbliższych dniach.

R. K. S. SKRA — VARSOVIA.

Dnia 29 lipca, w niedzielę, o godz. 17.30 na boisku w Agricoli odbędzie się mecz piłki nożnej o mistrzostwo kl. A. W. O. Z. P. N. pomiędzy wyżej wymienionymi drużynami. Mecz zapowiada się ciekawie ze względu na to, że Varsovia będzie starać się pomścić te wszystkie porażki, jakie spotykały ją od Skry od 3 lat. Skra ze swej strony zaś, ze chce ohyba zrewanżować się za 2 punkty, zabrane jej walkowerem przez harcerzy w pierwszej rundzie.

A. B.

JAK WYLOSOWALI SZERMIERZE.

Wczoraj odbyło się losowanie przedbojów szermierczych przyczem w konkurencji szablowej Polska wylosowała grupę z Anglią, USA i Węgrami. Dwa zwycięskie państwa wejdą do rozgrywek półfinałowych.

GWIAZDA GRAĆ BĘDZIE WE WŁOCŁAWKU.

Drużyna Gwiazdy wyjeżdża na sobotę i niedziele do Włocławka, gdzie rozegra mecz z tamtejszą Małkami oraz z drużyną Tow. Kolarzy Włocławskich.

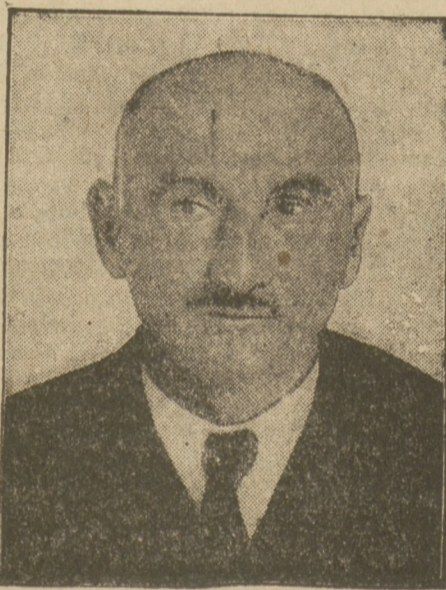
OSEMKA AZS-Ń JEDZIE DO PARYŻA.

Dowiadujemy się, że osiemka AZS-Ń jedzie po Olimpiadzie na zawody wioślarskie w Paryżu o akademickie mistrzostwo świata.

JEDZĄCY NASI STARTOWAC BĘDĄ W HADZE.

Po Olimpiadzie polska ekipa hippiczna weźmie udział w międzynarodowych zawodach konnych w Hadze.

OFIARA OMYŁKI SĄDOWEJ



Głośnie echem odbiła się w prasie całego świata sprawa Oskara Slatera (na fotografii), który przed dwudziestu laty skazany na śmierć przez sądy angielskie pod zarzutem morderstwa, ułaskawiony na dożywotnie więzienie w przeddzień egzekucji — po dwudziestu latach więzienia odzyskał wolność po rozprawie sądowej, która zrehabilitowała go w zupełności. Okazało się, iż Slater padł ofiarą omyłki sądowej na miejscu zaś zbrodni znalazł się przypadkowo.

Slater, który wszedł w mury więzienne jako młody człowiek, opuścił je w wieku lat czterdziestu kilku.

Jadłodajnia Robotniczej Organizacji Samopomocy, Al. Jerolimskie Nr. 6, m. 3, I p. otworzyła **DZIAŁ JARSKI**. Potrawy sporządzane są według najnowszych wymagań, na świeżym maśle i z najlepszych produktów. Obiady wydawane są w godz. od 12.30 do 6-ej popol.

ZAMACH STANU W EGIPCIE



W Egipcie pod wpływem nacisku Anglii rząd Mohameda Mahmuda Pa-szy przeprowadził ze zgodą króla Fua-da „sanację” — rozpedzając parlament i ustanawiając tem samym dyktaturę króla i rządu. Nacjonaliści egipscy ogłosili rząd egipski za rząd zdrady narodowej. W kraju panuje silne wzburzenie z powodu uległości rządu wobec żądań Anglii.

PRZY PRACY

W fabryce, przy ul. Żymierskiego, 29-letnia Marja Tomczakówna, robotnica, (Prochowa 3), w czasie pracy doznała poranienia prawego przedramienia. Pogotowie po opatrunku przewiozło Tomczakównę do szpitala Przemienienia Pańskiego.

UPADEK Z OKNA

Przy ul. Mokotowskiej 67, z okna na parterze spadł na podwórze 15-letni Józef Kalinowski, uczeń, który złamał kość prawego przedramienia. Chłopca opatrzone w ambulatorjum Pogotowia.

STRASZNY WYPADEK W GARBARNI

Przy ul. Elbląskiej Nr. 39 (na Powązkach), w garbarni, należącej do A. Rozena i S-ka, zdarzył się wczoraj rano niebezpieczny wypadek. Oto zajęty przy wyciąganiu skóry, przy t. zw. plater-maszynie, robotnik 24-letni Edward Oska, (Pruszków, Kościelna 3), został porwany przez pas transmisyjny. Na krzyk niebezpiecznego, motor

przy maszynie natychmiast zatrzymano i pospieszono na ratunek robotnikowi. Mimo to Oska doznał całkowitego zmiążdżenia prawej ręki. Przybyli wkrótce lekarz Pogotowia, po udzieleniu pomocy, przewiózł niebezpiecznego w stanie ciężkim do szpitala Starożakonych.

KOT NIE POWINIEN WYLEGIWAĆ SIĘ NA TRUSKAWKACH

Wczoraj przechodnie, zwrócili uwagę na kota, leżącego na truskawkach, na wystawie owocarni, mieszczącej się w domu Nr. 23 przy ul. Złotej. Zawiadomiono o tem policjanta, który również był świadkiem, jak kot bawił się czereśnianiami. Za jawne przekroczenie przepisów, dotyczących przestrzegania czystości i higieny, posterunkowy opisał w protokole czarnego kota, jak również i jego właściciela Chila Listenberga.

PIES POGRYZŁ LAMPARTA

Na placu Paryskim, pies ugryzł w prawe ramię 14-letniego Chaima Lamparta, przy rodzicach, (Stawki 18).

WYBUCH W ZAKŁADZIE BLACHARSKIM

Do zakładu blacharskiego Jana Webera, przy ul. Marszałkowskiej 22, wczoraj przed południem Leon Budrewicz, przyniósł do naprawy zbiornik do benzyny przy samochodzie. W czasie naprawy zbiornika przez pracownika blacharskiego, Lucjana Pniwskiego (lat 19), wskutek jego własnej nieostrożności, nastąpił wybuch nagromadzonych w zbiorniku gazów. Siła wybuchu była

tak wielka, że zbiornik został rozerwany, przyczem część blachy ugodziła w uciekającego ze strachu Pniwskiego. Nadto siła wybuchu wyrwała drzwi z zawias, oraz wybiła wszystkie szyby w zakładzie. Przybyli wkrótce lekarz Pogotowia stwierdził u Pniwskiego rany szarpane palców prawej ręki, oraz potłuczenie i zdrapanie nóg.

PRZETARG.

Magistrat m. Łodzi ogłasza publiczny pisemny przetarg na wykonanie robót remontowych w gmachu szkoły powszechnej przy ul. Zagajnikowej Nr. 34. Termin składania ofert upływa dnia 31 lipca 1928 roku o godzinie 12-ej. Ślepy kosztorys i warunki przetargu otrzymać można w Magistracie, pl. Wolności 14, III piętro, pokój Nr. 52.

Patefony, Parlofony, instrumenty muzyczne w wielkim wyborze oraz płyty najnowszych nagrań na dogodnych warunkach po cenach najniższych poleca „Lutnia”, Marszałkowska 68.

Podwójna klencrownica — na samochodach szkolnych Kurców H. Prylińskiego, Warszawa, Jerozolimska 27.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne.

USTAWODAWSTWO PRACY T. 1
UMOWA O PRACĘ PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH
 Objaśnienia opracował **Józef Zagrodzki**
 Radca Min. Pracy i Op. Społ.
 Cena zł. 3.—
KSIEGARNIA ROBOTNICZA WARSZAWA — WARECKA 9.

Głoszenia drobne
INŻ. FROM. Szkoła Samochodowa, Ho-za 35 najszybciej daje prawo jazdy. Próbnę jazdy bezpłatnie.
Maszyny do szycia Kempisty Company, Warszawa, Plac Zwawicla, Marszałkowska 41. Bębnykowe od 240 złotych. Tanio bo skład fabryczny.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnośnikiem miesięcznie zł. 5.40, bez odnośnika zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. **CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz wysokości 1 milimetra w teście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofirowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w teście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.